Nr. 248. Poniedziałek 30. Października 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 24. października. Dnia 25. października 1854 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LXXXIX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 273. Obwieszczenie ministeryum finansów z 25go października 1854, tyczące się zaprowadzenia nanowo powszechnego konsumcyjnego podatku w mieście Krakowie.

Wiedeń, 25. października. Dnia 26. października 1854 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XC. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Dziennik ten zawiera pod

Nr. 274. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z 9. października 1854, tyczące się politycznej i sądowej organizacyi królestwa Czeskiego.

Sprawy krajowe.

Odezwa

w przedmiocie wystawy powszechnej francuskiej rolniczej i przemysłowej w r. 1855 w Paryżu odbyć się mającej.

Na wezwanie cesarskiej francuskiej komisyi, wyznaczonej do kierowania powszechną wystawą rolniczą i przemysłową, która odbędzie się w Paryżu od dnia 1. maja do dnia 31. października 1855 roku, postanowiony został w Wiedniu centralny komitet do popierania celów tej wystawy. Rzeczony komitet powołał Izby handlowe i przemysłowe w całej monarchyi, aby go pomocą swoją jako filialne komitety wspierały.

Stósownie do otrzymanej z wys. ministeryum handlu instrukcyi Izby handlowa lwowska wyznaczyła osobny wydział wystawy i zaprosiła nasze Towarzystwo do wspólnego w tej mierze działania.

Pierwsze posiedzenie wydziału lwowskiego odbyło się dnia wczorajszego, na którem co do gałęzi rolniczej postanowiono, ażeby z kraju naszego posłane być mogło na wystawę francuską w dobornych próbach wszystko to, co tylko jest lub być może przedmiotem handlu zagranicznego.

Do skuteczniejszego wykonania tej uchwały postanowiono wezwać pomocy naszego Towarzystwa.

Zadosyć czyniąc temu wezwaniu komitet Towarzystwa gospodarskiego, pospiesza niniejszem upraszać wszystkich panów gospodarzy i producentów, ażeby chcieli go spiesznie zawiadomić o tem, co posiadać mogą celniejszego i wystawy godnego. Na wystawie francuskiej mogłoby się znajdować z ziemiopłodów naszych:

1. Pszenica w ziarnie w różnych gatunkach. Przyczem zwraca się uwagę szczególniej na dwa jej gatunki, to jest na pszenicę *czerwoną* gruboziarnistą (wszakże nie tę przezroczystą, Arnautką zwaną, która w mąkę uboższa będąc i twardych kamieni do zmełcia wymagając, mniej jest pokupną) i na pszenicę koloru *Sandomierki*, ale w szafranowy na jednym końcu ziarna wpadającą. Te bowiem dwa gatunki pszenicy naszej przed laty bardzo na targowicy gdańskiej poszukiwane były.
2. Nasienie *koniczyny* czerwonej i białej.
3. *a)* Klepki *dębowe*, zwykle na przedaż za granicę wysyłane.
   b) *Belki* dębowe w kawałkach na dwie stopy długich.
4. *a)* Próby *wełny* zdjęte z trzech części owcy z owczarń znamienitszych.
   b) Runo całe wełny prostych owiec krajowych.
   c) *Sukno* na gunie i inne wyroby miejscowe z krajowej wełny.
5. *Płótno* konopne i lniane różnej cienkości, tudzież grube flisowe, które dawniej było znacznym artykułem handlu.
6. *Potaże* słomiane i drzewne.
7. *Miód* w woszczynach i patoce.
8. *Wosk*, który w kręgach 3funtowych przesłany być może.
9. *Klub konopi* wyprawionych należycie, a celujących połyskiem, mocą i długością.
10. *Anyż* okrągły i płaski.
11. Próby *terpentyny*.
12. *Smoła* szewska.

Przy przesłaniu próby każdego z powyżej wymienionych produktów należy dodać następujące uwagi:

a) Po jakiej cenie w przecięciu przedmiot ten przedaje się na miejscu?

b) W jakiej ilości produkuje się, z dodatkiem wiadomości: o ileby produkcya przy większem poszukiwaniu podniesioną być mogła.

Ponieważ termin przez komitet centralny wiedeński, wyznaczony do zawiadomienia o przedmiotach, które na wystawę francuską przesłane być mogą, jest bardzo krótki, bo tylko do 15. listopada b. r., przeto komitet filialny lwowski mając wzgląd na niemożność w tym przeciągu czasu zniesienia się ze stronami, poważył się przedłużyć go do dnia 20. listopada b. r.

Uprasza się więc szanownych obywateli, ażeby zawiadomienie o produktach, jakie na wystawę powszechną w Paryżu wysłać zechcą, jak najspieszniej do komitetu Towarzystwa gospod. pocztą nadesłali: gdyż stósownie do regulaminu komitet centralny wiedeński ma być poprzednio o tem zawiadomiony i ma udzielić pozwolenia do przesyłki; wszelkie zaś przedmioty już do dnia 15. lutego 1855 r. w Paryżu znajdować się muszą, ażeby tamtejsza komisya wystawy miała dość czasu do umieszczenia i należytego rozłożenia nadesłanych przedmiotów.

Kończąc niniejszą odezwę, komitet Towarzystwa gospod. nie może pominąć milczeniem tej uwagi: że słusznie spodziewać się należy niemałych pożytków i korzyści, jakie z tej wystawy na kraj nasz spłynąć mogą, jak skoro produkta naszego rolnictwa lepiej poznane i ocenione zostaną.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego.

We Lwowie, dnia 26. października 1854.

L. Sapieha.

Wenecya, 21. paźdz. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 28. z. m. panu Francesco *Ciotti di Conegliano* przyzwolić najłaskawiej bezkarny powrót do c. k. państw i powtórne nadanie austryackiego obywatelstwa. *(W. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Tryest, 25. paźdz. Komodore Perry, komendant eskadry amerykańskiej na morzach japońskich, przybył do naszego miasta.

Medyolan, 24. paźdz. W prowincyach medyolańskiej i pawijskiej gaśnie już cholera, w Como prawie już ustała; w innych prowincyach nie słychać o cholerze. *(L. k. a.)*

Hiszpania.

(Ich Mość królestwo zwiedzają kościół. — Ludność Sewilska niebrała udziału w rozruchach. — Cholera ustała. — Niedostatek. — Handel niewolnikami uważany za korsarstwo.)

Gazeta Madrycka donosi z dnia 15. października: „Wczoraj wieczór przybyli Ich Moście Król i Królowa do Madrytu dla znajdowania się bogobojnym swym zwyczajem na Pozdrowieniu anielskiem, które co sobota spiewają w kościele Najświętszej Panny Maryi w Atocha. Po tym religijnym akcie powrócili do Pardo.“

Według obszernych doniesień o wypadkach w Sewilli miało udział w tamtejszych rozruchach tylko kilkanaście osób najniższej klasy ludu, podczas gdy większość ludności oświadczyła się stanowczo przeciw burzycielom spokojności publicznej. Rozbrojenie gwardyi narodowej odbyło się w największym porządku, a reorganizacya jej zaczęła się natychmiast według prawnych przepisów.

Cholera ustała już prawie w całym kraju; ale w miejscach, w których się srożyła, zostawiła po sobie straszne spustoszenie. Według listów z Barcelony, Alikante, Murcyi, Granady, Kordowy, Kadyxu, Malagi i Sewilli panuje tam okropny niedostatek, a gorliwość władz publicznych i dobroczynność prywatna niewystarczają na zaspokojenie nawet najnaglejszych potrzeb.

Lord Howden napisał do hiszpańskiego rządu notę, w której żąda, ażeby handel niewolnikami traktowano jako korsarstwo.

Anglia.

(Parlament na 16. listopada odroczony. — Posiłki do Orientu. — Wyprawa chyrurgów i posługaczek przy szpitalu. — Rozsyłanie buletynów. — Stan zdrowia.)

Londyn, 19. października. Na odbytej wczoraj pod prezydencyą Jej Mości Królowej tajnej radzie uchwalono dalsze odrocze-

nie parlamentu aż na dzień 16. listopada. Wprzódy mieli u Jej Mości Królowej audyencyę lord Aberdeen i lord John Russell, poźniej książę Newcastle, margrabia of Lansdowne i Sir James Graham.

Śrubowy paropływ „Jura“ odebrał rozkaz udać się do Kork, zkąd zawiezie do Konstantynopola 1200 ludzi z różnych pułków i około 10.000 cetnarów wojennego materyału wszelkiego rodzaju.

Z Irlandyi posłano do armii 12, a z Anglii 24 chirurgów.

Przełożona tutejszego szpitalu kobiet, niejaka Mrs. Nightingale ogłosiła dziś, że za pozwoleniem ministerstwa wojny zamyśla uorganizować korpus posługaczek przy chorych i odjedzie z nim kosztem rządu do Skutari, dla oddania się tam lekarskiemu sztabowi do dyspozycyi. Korpus ten będzie według okoliczności powiększony.

Ministeryum wojny wydało za porozumieniem się z administracyą pocztową rozporządzenie, ażeby każdy, choćby najmniejszy urząd pocztowy w całem królestwie otrzymywał nadal egzemplarz mających się wydawać raportów z teatru wojny w *Extra-Gazecie*, by go zaraz dla wygody publicznej na pocztowym urzędzie wystawić można.

Stan zdrowia Londynu w przeszłym tygodniu był dość pomyślny. Na cholerę umarło 249, na biegunkę 102, w ogóle 1532 osób. — Urodziło się w przeszłym tygodniu 1542 dzieci, 778 chłopców i 763 dziewcząt.

(Budowa pływających bateryi. — Posiłki do Oryentu. — Wyprawa okrętów na morza zaatlantyckie.)

Londyn, 20. października. W Blackwall budują olbrzymie pływające baterye, które na przyszłe lato służyć mają do ataku na Kronsztadt. W tych dniach odpłyną do Oryentu wszystkie posiłki dla zapełnienia luk w armii po bitwie nad Almą. Z każdego pułku gwardyi wysyła ministeryum wojny po 340 ludzi do Oryentu Szkoccy fizyliery, którzy w bitwie nad Almą największe ponieśli straty, mają wysłać znaczny korpus do Oryentu. Pomimo wojny oryentalnej zwraca rząd uwagę swą także i na stosunki amerykańskie. Część floty bałtyckiej odpłynie niebawem na morza zachodnio-indyjskie.

(Abb. W. Z.)

(Powód uzbrojenia wysp Orknejskich.)

Z *Berlina* pisze korespondent do *gaz. augsb.* 19. października. Rząd angielski postanowił ufortyfikować wyspy Orkneyskie i wysłał już robotników i inżynierów. Środek ten wywołały spory pograniczne rządu rosyjskiego z Norwegią a rzecz idzie pozornie o pastwisko dla renów, w istocie zaś, by się dostać do jednego z fjordów, które się ciągną w głąb zachodniego wybrzeża Norwegii i mają daleko łagodniejszą temperaturę, niż porty na wschód od przylądka północnego. Zniszczeniem miasta Kola zamierzono widocznie odjąć temu posuwaniu się wszelką podstawę działania. *(A. a. Z.)*

Francya.

(Poczta Paryska. — Sprostowanie o zajęciu fortu kwarantany. — Odpowiedź na kondolencyę od Lorda Cowley przesłaną. — Mianowanie komendantów okrętowych na wodach antylskich. — Nowe budowy w Paryżu.)

Paryż, 19. października. Rozpowszechnioną wczoraj na giełdzie pogłoskę, że pod Sebastopolem zdobyto fort kwarantany, prostuje *Constitutionnel*, dodając, że to nazwisko ma jedna z bateryi, która broni placu od strony morza. Stanowisko jej, ile z planów osądzić można, jest takie, że za zdobyciem przynosi upadek całego miasta, zatem pogłoska ta jest widocznie bezzasadną.

Minister spraw zagranicznych przesłał odpowiedź angielskiemu posłowi, lordowi Cowley na jego pismo kondolencyjne, w której mówi, ile Cesarza ujęło postępowanie, okazujące, jak ściśle połączone są z sobą rządy Anglii i Francyi.

Komendantem okrętowej dywizyi na wyspach Antylskich mianowano kontradmirała Hernoux, komendantem okrętowej dywizyi na morzu indyjsko-chińskiem, kontradmirała Chuerin, a komendantem okrętowej dywizyi w Brezylii i na rzece La Plata, kontradmirała Larocque de Chaufrai.

Na propozycyę prefekta Sekwany uchwaliła municypalna rada Paryża wywłaszczenie i zdemolowanie czternastu domów w ulicach Saint-Denis i Perrin-Gasselins, dla rozszerzenia przezto wjazdu do nowego pocztowego gmachu, mającego się wybudować na placu Chatelet.

(Mianowanie i dekoracye.)

Paryż, 22. października. *Monitor* zawiera nadania orderów, medalów i awansów dla pułku piechoty marynarki, który w dywizyi księcia Napoleona miał udział w bitwie nad Almą i chociaż nie bez znacznych ofiar, w wysokim stopniu się odznaczył, tudzież mianowanie kontre-admirała hrabi Gourdon naczelnym dowódzcą marynarki w Algieryi, w miejsce contre-admirała La Roque de Chaufray, mianowanego komendantem dywizyi floty w Brezyli i La Plata.

Cesarzowa posłała wojsku do obozu w Helfaut dziesięć skrzyń z piłkami, kręglami, domino itd., by się rozrywali, nim ich ważniejsze gry powołają. *(Zeit.)*

(Kongres dyplomatów amerykańskich skończył się.)

Paryż, 23. października. Północno-amerykański kongres dyplomatów już się skończył. Na przedłożone mu pytania o pewnych punktach polityki mającej się zachowywać względem Europy odpowiedział w długim dokumencie, który już jest w drodze do Washingtonu. Buchanan i Mason wyjechali niezwłocznie do Niemiec, a Soulé do Londynu, zkąd niebawem wróci do Paryża. *(Zeit.)*

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Genua, 24. października. Dziennik *Cattolico* nadmienia o pogłosce, na wszelki sposób niepodobnej do prawdy, że Sardynia zawarła traktat z Francyą, mocą którego 20.000 Piemontczyków ma odejść do Oryentu. W Sabaudyi zrodziły tego roku wina bardzo obficie.

W nocy z dnia 13. na 14. b. m. umarł w Caserta w królestwie neapolitańskiem książę Mellazgo. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Depesza barona Manteuffel do hrabi Arnim w Wiédniu.)

Gazeta Wrocławska ogłasza następującą depeszę barona Manteuffel do hrabi Arnim w Wiédniu:

„Hrabia Esterhazy przesłał mi d. 4. wieczór bardzo obszerne komunikacye ze strony cesarsko-austryackiego gabinetu. Składają się z dwóch depeszy hrabi Buol z d. 30. września, tudzież z dwóch okólników z d. 1. b. m., któremi te depesze podano do wiadomości rządów niemieckich. Załączam tu te dokumenta w kopii, chociaż pierwsza z wspomnionych depeszy jest panu zapewne już znana, gdyż już d. 6. w kilka godzin potem, gdy ją przedłożyłem Jego Mości Królowi, była wydrukowana w jednym z dzienników Wiédeńskich.

Pojmiesz Pan, że nie owa pojedyncza depesza, lecz w ogóle wszystkie ostatnie noty austryackie miały być przedmiotem rozpoznania dla Jego król. Mości i najwyższego rządu Jego.

Musieliśmy uznać otwartość, z jaką gabinet austryacki określa minimum pretensyi, które według obecnego stanu rzeczy, t. j. z zastrzeżeniem dalszych propozycyi, wnieść do rządów niemieckich obowiązanym się być sądzi, a iż Austrya zapytała je wyraźnie, czyli w duchu tych pretensyi oświadczą się w obec związku, nawet w razie gdyby się Prusy nieprzyłączyły do zmierzającej ku temu propozycyi, przeto ze względu na nasze dawniejsze komunikacye niepozostawiające żadnej wątpliwości względem pojmowania rzeczy ze strony naszej i powodowani życzeniem unikać nawet pozoru, jakobyśmy powtórnem przedstawieniem naszego stanowiska chcieli wyprzedzać wolne postanowienia naszych spółzwiązkowych, uważaliśmy za rzecz najwięcej odpowiednią godności związku i naszej własnej, a przeto za rzecz doradną niewywierać na te postanowienia żadnego stanowczego wpływu oświadczeniem z naszej strony. Nawet niezwykle wczesne ogłoszenie wspomnionej depeszy niebyłoby nas spowodowało przerywać wyczekującego milczenia. Sądziliśmy jednak, że należy uwzględnić to, że ze strony znacznej części naszych niemieckich sprzymierzonych nietylko wniesiono do nas zapytanie, lecz wyrzeczono oraz w zupełnem zaufaniu życzenie dowiedzieć się od nas, czyli i jak odpowiemy na najnowsze noty austryackie i jakie stanowisko w tym względzie zajmiemy.

Stósownie do rozkazu Jego Mości Króla mam przeto zaszczyt przesłać panu niniejsze uwagi, które pan w kopii tej noty zechcesz podać do wiadomości pana hrabi Buol, równie jak my w ten sam sposób przesłaliśmy je w drodze poufnej innym naszym niemieckim sprzymierzonym.

Zamiarem noty mojej z d. 21. z. m. było wezwać c. k. austryacki gabinet o niektóre bliższe wyjaśnienia względem wpływu pod względem wojskowym i politycznym, jaki ma wywierać na księstwa przez ich okupacye. Uważaliśmy je za potrzebne, a otrzymawszy je utwierdziliśmy się w tem zdaniu, by osądzić można, o ile w obec związku możemy się oświadczyć w sposób przez Austryę zaproponowany i uznać temsamem, że wszystkie wypadki łączące się z okupacyą księstw przez wojska austryackie przypadły pod artykuł II. przymierza z d. 20. kwietnia i uchwały związkowej z d. 24. lipca.

Dalecy byliśmy od tego, by insynuować gabinetowi Wiédeńskiemu nieprawdziwe przedstawienie swych stosunków do Turcyi i jej sprzymierzonych, ale chcieliśmy jasno wiedzieć, jak je pojmuje, jakie prawa i obowiązki przypisuje sobie na mocy swego traktatu z Portą i jaką zawarto umowę wojskową, by ochronę księstw przeciw zapowiedzianemu nadal oświadczeniami Rosyi powtórnemu wkroczeniu wojsk rosyjskich samej Austryi poruczyć. Zdziwienie wyrażone w depeszy hrabi Buol, że do tej wyłącznej działalności Austryi wartość przykładać za rzecz konieczną uważamy, było dla nas niespodziane. Nie wiedzieliśmy, że potrzeba osobnego tytułu, by wyrazić zaufanie, że Austrya, chociażby nawet interes jej nie zawsze się zgadzał z interesem Niemiec w księstwach, jednak im większy tam ma wpływ, tem więcej usiłować będzie popierać tam także interes Niemiec. Jakoż nie damy się zachwiać w tem zaufaniu uwagą hrabi Buol, dopóki wypadki nie będą z niem w sprzeczności.

Z drugiej zaś strony nie możemy teraz już wcale wątpić o tem, że kwestya, czyli i w jaki sposób staną się księstwa znowu widownią wojny, zawisła od środków wojskowych, przy których wykonaniu nie będzie się mieć zapewne najmniejszego względu na ochronę interesów niemieckich a których skutki nie mogą zdaniem naszem żadną miarą przypaść pod artykuł II. przymierza. Pojmowanie to nie sprzeciwia się bynajmniej, jak to depesza austryacka zdaje się nadmieniać, dawniejszym oświadczeniom naszym. Przedmiotem tych oświadczeń stosownie do znaczenia i brzmienia ustaw związkowych, tudzież artykułu I. przymierza był zawsze przypadek nieprowokowanego ataku na terytorium austryackie. Obawy takiego ataku niemożemy jak na teraz uznać za uzasadnioną, a jeżli w tym względzie jeden z okólników austryackich nadmienia o pochodzie gwardyi rosyjskich do Polski, tedy poddajemy pod bezstronny sąd nawet tych mocarstw, które z Rosyą są w wojnie, tę kwestyę, czyli z tego, że Rosya w obec nieprzyjacielskich sił zbrojnych rozwinię-

tych częścią na jej terytoryum częścią jej zagrażających, posuwa także swoje siły wojskowe bliżej granic swoich, można wnosić o jej zamiarze, że z zajętego stanowiska odpornego chce przejść w zaczepne. Mimo to uznajemy zupełnie całą ważność obecnego położenia, a Jego Mość król świadomy w całej objętości obowiązków, jakie na wszelki wypadek wkłada Nań staranność o bezpieczeństwo Niemiec na wschodzie.

Co się tyczy znanych czterech punktów, mających być podstawą przyszłego pokoju, tedy stanowisko, jakie rząd królewski w obec nich zajął, poddawano kilkakrotnie pod mylny i nieżyczliwy rozbiór. Popieraliśmy je w Petersburgu, chociaż jak to mój okólnik z d. 3. września nadmienia, nie pojmujemy dokładnie z ich ogólności i niepewności, czyli i o ile byłyby w praktyce z korzyścią dla interesu Niemiec. Uczyniliśmy to, gdyż pomimo tego uważaliśmy je za zaród przyszłych do trwałej spokojności Europy zmierzających układów o pokój. Nawet gdy Rosya podstawy te — a mianowicie raczej dla formalnych niż materyalnych powodów — odrzuciła, bez względu na drażliwość, z jaką gabinet Petersburski odpowiedział na pierwsze poparcie nasze, oświadczyliśmy mu powtórnie, że możemy tylko żałować tego odrzucenia, gdyż te cztery punkta uważamy wprawdzie nie za jedyną możliwą podstawę pokoju, jednak za żywioły, które pierwej lub później nabędą znowu znaczenia.

(Dokończenie nastąpi.)

(Reklamacya z ambasady tureckiej w sprawie uczniów egipskich.

Berlin, 21. października. Odnośnie do wiadomości w dziennikach podanej, że za wiadomy exces otrzymało siedmiu młodych Egypcyan chłostę cielesną po 20 trzcin, a mianowicie za wiedzą tureckiego ambasadora, oświadcza teraz turecki radzca legacyjny Aristarchi, że cesarsko-turecka ambasada nietylko nie mogła dać pozwolenie do takiego kroku, lecz nic nawet o nim nie wiedziała. *(Abbld. W. Z.)*

Poznań, 22. października. Dzisiaj o godzinie 11 przed południem otworzył tu król. komisarz nadprezydent Puttkammer w lokalu stanowym gmachu rządowego 10ty sejm prowincyonalny dla prowincyi Poznańskiej. *(Zeit.)*

(Podróż ministra bawarskiego p. von der Pfordten do Berlina.)

Mnichów, 20. października. *Pruski Staats-Anzeiger* donosi ztąd o wyjeździe ministra państwa barona von der Pfordten do Berlina i Wiédnia. Nowa Mnichowska gazeta donosi tylko o wyjeździe do Berlina.

Gazeta powszechna zaś pisze:

Baron v. d. Pfordten wyjechał dzisiaj do Berlina i uda się ztamtąd zapewne do Wiédnia, by wyjednać porozumienie między trzema dworami. Słychać także, że ma nastąpić przyłączenie się Bawaryi do polityki austryackiej, co wywołało wszędzie radośne wrażenie.

W innem miejscu pisze ten sam dziennik:

Jego Excelencya minister państwa domu król. i spraw zewnętrznych baron v. d. Pfordten uda się do Berlina. Względem celu podróży możemy donieść, że będzie polityczny a zasadza się głównie na tem, by przywieść do skutku zupełne porozumienie wszystkich państw niemieckich w sprawie orientalnej. *(A. B. W. Z.)*

Litogr. kor. austr. z dnia 26. października zawiera następujące doniesienie:

Z Mnichowa nadeszła telegrafem zasmucająca wiadomość, że Jej Mość królowa Teresa bawarska, małżonka króla Ludwika, umarła dziś rano o godzinie czwartej.

Dostojna zmarła cierpiała już od kilku dni, lecz bezpośrednią przyczyną śmierci był atak cholery.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 25. październik. Król. saski minister państwa pan Beust przybył tu i mieszka w jednym hotelu z panem von der Pfordten. Jego królewiczowska Mość książę Prus odjechał do Koblencyi. *(L. k. a.)*

Księstwa Naddunajskie.

(Rozkaz dzienny FZM. barona Hess.)

Jego Excelencya naczelny komendant trzeciej i czwartej armii feldzeugmeister baron Hess wydał ddo. Jassy dnia 2. października następujący rozkaz naczelnej komendy:

„Po dokonanem już obsadzeniu obydwóch księstw naddunajskich wyruszyły zostające pod moim rozkazem wojska trzeciej i czwartej armii w pochód na rozszerzone stałe kwatery.

Składam moje dzięki komendantom armii i korpusów armii, równie jak całej generalicyi, sztabowym i wyższym oficerom, nakoniec dzielnym żołnierzom za ich wzorową wytrwałość w przykrych częstokroć i długich marszach między niedostępnemi górami, odbywszy te marsze z zasłużoną pochwałą w przeciągu przeszło dwóch miesięcy. Nakazany cel strategiczny został osiągnięty, a Najwyższa wola Jego Cesarskiej Mości została spełniona. Równie jak przytem najwdzięczniej umiem ocenić największą gotowość wszystkich władz krajowych w staraniu o wojsko, o jego umieszczenie i wyżywienie, takteż obowiązany jestem wyrazić samemu wojsku najchlubniejsze uznanie wzorowej karności, że przy tak wielkich armiach ani najmniejsza skarga niedoszła do mojej wiadomości, — przezco wojsko nasze stwierdziło znowu wiernie swą dawną sławę porządku i karności.

Zalecam wszystkim samoistnym komendantom, ażeby w ciągu trwającej teraz dyslokacyi w miarę potrzeby uzupełniali liczbę żołnierzy i koni.“

(Rosyanie obsadzili Maczyn i Izakczę. — Turcy stanęli obozem nad Seretem.)

Gałacz, 12. października. Rosyanie obsadzili znowu Maczyn i Izakczę, wszelka komunikacya miedzy Gałaczem a temi dwoma miasteczkami jest teraz odcięta.

W obozie rosyjskim pod Reni stoi obecnie pułk kawaleryi i około 2000 piechoty. Pod Reni i nad samym Prutem robią Rosyanie okopy na bateryę.

Towarzystwo kupców austryackich zebrało kapitał na wybudowanie stałego mostu na Serecie. Ten most ma stanąć za sześć a najdalej ośm tygodni. Odkąd tutaj austryackie wojsko stoi załogą, panuje wzorowy porządek. Wszędzie naprawiają ulice i gościńce, które były w bardzo złym stanie; Gałacz stanie się wkrótce miejscem wcale przyjemnym. Oddział kawaleryi tureckiej wyruszył dnia 11. b. m. aż nad Seret i stanął tam obozem. *(Abbl. W. Z.)*

Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 20. października. Dziennik *Minerva* otrzymał admonicyę. Baron Walter miał audyencyę u króla Jego Mości. Zbiegowiska na ulicy są zakazane z strony policyi. *(L. k. a.)*

Wyspy Jońskie.

(Depesza telegraficzna.)

Korfu, 23. października. Dla cholery wzmagającej się w środkowej Europie ulegają prowenieneye z Tryestu kilkudniowej kwarantanie. *(L. k. a.)*

Egipt.

(Depesza telegraficzna.)

Alexandrya, 19. października. Odkryto tutaj wielki daleko rozgałęziony spisek rozbójników. *(L. k. a.)*

Z teatru wojny.

(Ogień pod Sebastopolem rozpoczęty. — Dwa bataliony austryackie udały się drogą do (Ursiczeni.)

Wiédeń, 25. października. Monitor ogłasza następującą telegraficzną depeszę francuskiego ambasadora w Wiédniu do ministra spraw zagranicznych:

Angielski konzul w Warnie donosi dnia 16. b. m. panu Colquhoun w Bukareszcie, że otrzymał list z-pod Sebastopola z dnia 13. b. m. z następującem doniesieniem: „Rozpoczynamy ogień z dwóch set dział; twierdza niemoże się dłużej trzymać jak pięć dni.“ Pan Colquhoun udziela tę wiadomość lordom Westmoreland i Clarendon z wszelkiem zastrzeżeniem.

Z Bukaresztu donoszą pod dniem 18. b. m. do Monitora, że 17 tureckich batalionów wyruszyło z Szumli na Paravadi do Warny. Dwa bataliony austryackie opuściły Bukareszt i udały się gościńcem do Ursiczeni. *(Abbl. W. Z.)*

(Pozycye armii walczących i podział służby.)

Wiédeń, 25. paźdz. *„Oesterreichischer Soldatenfreund“* daje następujące opisanie pozycyi armii sprzymierzonych przed Sebastopolem:

Na prawem skrzydle stoi armia angielska, centrum zajmuje kontyngens turecki z dywizyą sprzymierzonych, a na lewem skrzydle stoi armia francuska. Linia odwrotu do Kadi-Kai-Bałakławy broniona jest przez dywizyę złożoną z rozmaitych części wojska. Prawe skrzydło opiera się o ruiny Inkermanu; lewe o zatokę Strelecka niedaleko ruin Chersonu (nie przylądku chersoneskiego). Okręg więc oblężniczy jest blisko milę niemiecką szeroki i nastręcza dość miejsca, a oraz korzystne punkta dla ustawienia dział pozycyjnych.

Obadwa komendanci sprzymierzonych rozdzielili służbę inżynierską na 8 brygad. Dwie takich brygad sztabowych obejmuje służbę w bateryach i okopach na 24 godzin, poczem się zmieniają. Ustawienie i zmiana saperów, pionierów i robotników z piechoty odbywa się w ten sam sposób rano o godzinie dziewiątej, wieczór o godzinie czwartej. Dla służby artyleryi w bateryach nie mianowano, tak jak dotychczas przy oblężeniu było w zwyczaju, jednego szefa, lecz ośmiu oficerów sztabowych; dwóch z pomiędzy nich pełni zawsze służbę i dowodzi przez 24 godzin artyleryą oblężniczą.

Polowe bateryе dywizyi armii użyte są tylko częściowo do służby oblężniczej, bowiem większa część tych bateryi umieszczona jest w pobliżu głównych kwater obydwóch szefów armii, ażeby każdej chwili były w pogotowiu, gdyby wojska rosyjskie z fortów północnych wyruszyły przeciw sprzymierzonym. Roboty oblężnicze na stronie francuskiej nie mogły być szybko ukończone, gdyż ogień z dział rosyjskich niemałą stawił przeszkodę; te roboty postępowały mimo-to z wielką precyzyą; na linii angielskiej postępowały roboty oblężnicze wprawdzie z większą szybkością, mianowicie dla korzystniejszego położenia, jednak nie były jeszcze gotowe do ataku, gdyż Anglicy w działaniach oblężniczych trzymać się muszą na równi z liniami francuskiemi, wojsko zaś francuskie musi postępując naprzód wypierać Rosyan z okopów, a zdobywszy je sypać dopiero szańce do ataku.

Z tego powierzchownego skreślenia działań oblężniczych pod Sebastopolem pokazuje się, że oblężenie tej w nowym stylu zbudowanej twierdzy morskiej, jest jednym z najciekawszych wypadków wojennych w najnowszych czasach.

Główna kwatera księcia Menżykowa była dnia 9. b. m. w Armsjańsku, pięć wiorst za Perekopem, gdzie oczekiwano przybycia dywizyi Engelhardt i Liprandi.

Wojska sprzymierzone zajmują w Krymie dla braku kawaleryi stanowiska swe pośród wielkich lasów i pustyń; Tatarzy i Cyganie bardzo im są pomocni w tym względzie. Większa część tych mieszkańców tauryjskiego półwyspu sprzyja sprzymierzonym i zaopatrują ich wojska obficie w bydło i inną żywność. Ztem wszystkiem jednak dopuszczają się ci Tatarzy i Cyganie największych okrucieństw na mieszkańcach chrześciańskich a szczególnie na Karaitach (tatarskich żydach) i pustoszą ich własność w okropny sposób, tak iż książę Menżykow spowodowanym się widział wydać proklamacyę, według której każdy, ktokolwiek będzie przekonany, że dopomaga nieprzyjacielowi, lub że popełnił rabunek lub morderstwo, będzie powieszony. Niema dnia, żeby kozacy niepojmali kilku takich ludzi, których wiodą do głównej kwatery na śledztwo. *(Abbl. W. Z.)*

(Doniesienia z Konstantynopola. — Prace obleżnicze. — Przygotowanie leż zimowych. — Rozboje. — Naczelnicy Abchazyi stronią.)

Wiedeń, 25. października. Gazeta tryestyńska pisze: Paropływ Lloyda przybył wczoraj wieczór z Lewanty do Tryestu: Doniesienia z Konstantynopola sięgają po dzień 16. b. m. Miejscowe ztamtąd wiadomości nie zawierają nic ciekawego; wszyscy zajmują się tylko wypadkami w Krymie. W stolicy tureckiej nie otrzymano jeszcze żadnego doniesienia o rozpoczęciu bombardowania warowni sebastopolskich. Wszystkie zbędne oddziały załogi tureckiej mają odejść do Bałakławy. 5000 żołnierza już tam odpłynęło. Armia rosyjska wzmocniona znacznie posiłkami zajmuje dobre stanowiska, ztem wszystkiem jednak nie podlega upadek Sebastopola żadnej już wątpliwości. Paropływ „Himalaya" z korwetą na holowniku zawinął 15. do Bosforu; przywiózł rannych i chorych, którzy od czasu większej wycieczki załogi rosyjskiej w Sebastopolu stali się do boju niezdatni. Tegoż dnia przybył także i paropływ „Carado," i donosi, że sprzymierzeni zatoczyli już 300 dział, a ogień miał się dnia 16. b. m. rozpocząć. Według listu jednego z wyższych oficerów angielskich nastąpić miało bombardowanie dopiero 18. b. m. Oblegającym szły prace przy sypaniu bateryi z wielkim oporem, zwłaszcza że stoją na gruncie opoczystym, twardym i skalistym, i muszą z wielką pracą zwozić darń i ziemię z daleka. Żywność w Bałakławie nadzwyczajnie podrożała. Anglicy zawarli kontrakt względem dostawy 200.000 korcy jęczmienia i owsa. Po wzięciu Sebastopola przenieść mają sprzymierzeni zimowe swe leże do Skutari. Wielka koszara w Skutari przepełniona jest rannymi, i w potrzebie obrócono jeden turecki okręt liniowy na szpital tymczasowy. — Według doniesień z *Durazzo* w Albanii zagrożone tam są gościńce, a nawet po wsiach zdarzają sie niemal co-dzień zabójstwa i rozboje. Jeden kupiec cudzoziemski, opatrzony pismem wielkiego wezyra, chciał niedawno zabierać owies swój zakupiony, lecz rada miejska wraz z mieszkańcami oparli się temu i niedopuścili wywozu. *Z Smyrny* donoszą z 18. b. m., że urządzono tam szpital na 3000 łóżek. Na archipelagu rozboje morskie potąd jeszcze nie ustały. Doniesienia z *Trebizondy* sięgają po dzień 9. b. m. Naczelnik Abchazów, zawiódł wszelkie oczekiwania i nie przyjął w Suchum Kale Naiba, wysłańca ze strony Szamyla. Hafiz Basza przerwał więc do czasu związki z wybrzeżem abchazyjskiem. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 28. paźdz. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy 29r.; żyta 24r.35k.; jęczmienia 18r.25k.; owsa 17r. 25k.; hreczki 17r. grochu 25r.; kartofli 8r.40k.; — cetnar siana po 2r.10k.; okłotów 1r.35k.; — sąg drzewa bukowego 28r.45k., sosnowego 23r. w. w.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. października.

PP. Radziejowski Edward, z Didkowiec. — Bal Franciszek, z Tuligłów. — Bochdan Stanisław, z Zadwurza.

Dnia 29. października.

Ks. Lubomirski Adam, z Krakowca. — JEx. Hr. Schlik, c. k. jenerał kawaleryi, z Stryja. — Hr. Borkowska Olga, z Żółkwi. — Hr. Lanckorońska Maria, z Cieszanowa. — Hr. Karnicki Teodor, z Michałowiec. — Br. Boul, c. k. radca namiestnictwa, z Brodów. — PP. Czacki Alex., z Krechowa. — Romaszkan Jakób, z Kozyłowiec. Malczewski Henryk, z Gniłowód. — Moczarski Józef, fizyk obwodowy, z Pragi — Tyszkowski Józef, z Rybotycz. — Tyszkowski Antoni, z Trójcy. — Rubczyński Władysław, z Popowiec. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Augustynowicz Bolesław, z Kniażego. — Wiszniewski Henryk, z Dobrzan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. października.

Hr Kalinowski Władysław, do Bakowiec. — PP. Fabry, c. k. major, do Krakowa. — Kraus Ignacy, lekarz obwodowy, do Sambora. — Petrowicz Michał, do Brzeżan. — Frank Ferdynand, do Nahaczowa.

Dnia 29. października.

Hr. Bąkowski Jan, do Stryja. — Hr. Łoś Julian, do Brodkowa. — Hr. Konarski Ksawery, do Chrewta. — Hr. Piniński Leonard, do Rokietnicy. — Br. Czechowicz Alex., do Perepowa. — PP. Brzozowski Wiktor, do Chorostkowa. — Gardner, król. angielski konzul, do Czerniowiec. — Smarzewski Seweryn, do Hankowiec. — Lewicki Józef, do Bonowa.

Kurs lwowski.

Dnia 28—29. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	41	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	46	5	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	56	9	59
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	55	1	56
Talar pruski	„ „	1	47	1	49
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		85	30	85	50
Galicyjskie Obligacye indem. bez kuponów . .		73	15	73	40

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. października.

Obligacye długu państwa 5% $83^{3}/_{4}$; $4^{1}/_{2}$ % $73^{1}/_{2}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 135. Wied. miejsko bank. 61. Akcye bank. 1225. Akcye kolei półn. 1760. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 527. Lloyd 550. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $467^{1}/_{2}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. $99^{1}/_{2}$ Augsburg $121^{1}/_{2}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $119^{3}/_{4}$ l. 2. m. Hamburg $89^{1}/_{4}$ l. 2 m. Liwurna — l. 2. m. Londyn $11.40^{1}/_{2}$. 3 l. m. Medyolan 118. l. Marsylia —. Paryż 140. Bukareszt 229. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $25^{1}/_{2}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $97^{1}/_{16}$.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zrana	28 2 7	+ 4°	+ 5°	półn.-zach. 0	dżdżysto
2 god. pop.	28 3 4	+ 5°	+ 2°	„	pochmurno
10 god. wie.	28 4 9	+ 2°		„	„
6 god. zran.	28 5 6	+ 1°	+ 3°	półn.-zach. 0	pochmurno
2 god. pop.	28 5 8	+ 3°	+ 1°	„	„
10 god. wie.	28 5 8	+ 2°		„	„

TEATR.

Dziś: Przedst. pols.: **„Syn puszczy."**

KRONIKA.

Budowa linii telegraficznej z Jas do Czerniowiec rozpocznie się jeszcze w tym miesiącu. Po urządzeniu jej będzie można mieć doniesienia z morza czarnego w ciągu 48 godzin w Wiédniu na Odessę.

— Za przyzwoleniem pruskiego ministeryum wojny zaprowadzono amerykańską maszynę do szycia na próbę przy niektórych oddziałach wojska. Ale maszyna ta nieodpowiedziała oczekiwaniom, gdyż szwy okazały się nietrwałe i całkiem się prują, jeżli się nitka w jednem miejscu urwie. Z tej przyczyny wstrzymano zaprowadzenie maszyny. Również i krawców Berlińskich wstrzymała ta niedostateczność od zaprowadzenia maszyny w warsztatach swoich.

— (Anegdoty o bitwie pod Almą.) Lord Raglan widząc Zuawów wdzierających się prawie kocim sposobem na strome brzegi Almy, a potem nawet bez poprzedniego uszykowania się uderzających na nieprzyjaciela, zawołał z podziwem: "Ci Zuawy walczą jak lwy, a nie jak ludzie." — Książę Napoleon znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie. Kula ośmiofuntowa rokoszowała o jakie 50 kroków od jego stanowiska i toczyła się zwolna w tym kierunku, czego jednak książę nie spostrzegł. Jenerał Thomas widząc niebezpieczeństwo zawołał: „Prenez-garde, Monseigneur!" Książę Napoleon skręcił szybko koniem, a kula ugodziła stojącego za nim posyłkę, któremu tegoż jeszcze wieczora odjęto nogę. Angielski 23 pułk liniowy (zwano także królewsko-walizyjską piechotą) utrzymał dawną, jeszcze od ostatniej wojny zdobytą sławę. Chorągiew pułkowa nosi następujące znaki i napisy tych batalii, w których pułk pomieniony miał udział: Oznaki: Słońce wschodzące, smok św. Jerzego, rumak siwy i herb księcia walizyjskiego; godła: "Ik dien," „Nec aspera terrent;" nazwy miejsc bitwy stoczonej: Minden, Sfinx, Egipt, Korunna, Martinique, Albufera, Badajoz, Salamanka, Vittoria, Pyreneje, Nivelles, Orthés, Tuluza, Peninsula, Waterloo. Do tej listy przybędzie teraz i „Alma."

— Najstarszy jenerał armii francuskiej, jenerał brygady hrabia Teodor de Lameth umarł w 99 roku życia na zamku Busagny.

— Gazeta petersburgska zwraca uwagę na gorliwe usiłowania rządu rosyjskiego, jakby podźwignąć przemysł krajowy i rozliczne jego odrośli, o których potąd mniej pamiętano. Mianowicie zaś wyszukują starannie siarkę, węgiel kamienny i saletrę, tudzież dawniejsze kopalnie ołowiu w posiadłościach niegdyś szwedzkich Obecnie podrożał w Rosyi ołów niezmiernie; pud kruszcu tego można było dostać dawniej za półtora rubla, a teraz płacą za taką samą ilość (70 funtów) 6 rubli.

Do chwili, w której dzisiejsze formy idą pod prasę, jeszcze nie nadeszła poczta.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.